

Magda Linette lepsza od Magdaleny Fręch. Aryna Sabalenka i Cori Coco Gauff wyeliminowane z turnieju w Doha!

maciej · 11 lutego, 2025



Trzeci dzień rozgrywanego w stolicy Kataru Doha pierwszego w sezonie 2025 turnieju tenisowego rangi WTA 1000 - Qatar TotalEnergies Open 2025 (9-15 lutego, nawierzchnia twarda,) był dla nas wyjątkowy, ponieważ zmierzyły się w nim Magdalena Fręch i Magda Linette. Po pasjonującym, blisko trzygodzinnym tenisowym boju minimalnie lepsza okazała się Magda Linette, awansując do 1/8 finału po zwycięstwie 7:5, 5:7, 6:4.

Mecz od początku był bardzo interesujący. W secie otwarcia szala zwycięstwa przechylała się raz w jedną, raz w drugą stronę, a poza gemem pierwszym, w którym Magdalena Fręch przełamała podanie Magdy Linette do 15, wszystkie pozostałe były wyrównane. Młodsza z Polek urodzona w Łodzi, Magdalena Fręch, po tym, jak w gemie drugim utrzymała serwis po obronie break-pointa, podwyższając wynik na 2:0, po kolejnym gemie wygrywała już 3:0 z przewagą dwóch breaków, ale nie był to absolutnie koniec emocji w pierwszej partii wtorkowego pojedynku. Już za moment urodzona w Poznaniu Magda Linette odrobiła połowę strat i do końca nie rezygnowała z odwrócenia przebiegu zmagania już w tym secie, za co ostatecznie została nagrodzona wygraną.

Wydawało się, że kluczowy dla wyniku pierwszej odsłony meczu może być bardzo długi, złożony z aż 16 wymian, gem piąty, który Magdalena Fręch wygrała, mimo trzech break-pointów dla przeciwniczki i tego, że kilka razy nie zamknęła gema – podwyższając prowadzenie na 5:3.

Podopieczna trenera Andrzeja Kobierskiego serwując przy wyniku 5:4 po zwycięstwo miała nawet piłkę setową, ale Magda Linette setbola obroniła, a co więcej, dzięki breakowi przedłużyła rywalizację, doprowadzając w secie do remisu 5:5 i wszystko zaczęło się jakby od początku.



Fot. Tomasz Gęsikowski

W końcówce seta szanse miały obie tenisistki, ale górą była z pewnością bardziej rutynowana poznanianka.

 **YONEX**



Form Follows **Fun**
Introducing the all new **MUSE**

Magda Linette w gemie 11. utrzymała serwis po obronie break-pointa, po czym w kolejnym gemie przy serwisie Magdaleny Fręch szybko wypracowała dwie piłki setowe na swoją korzyść i drugą wykorzystała, zwyciężając w trwającym 66 minut secie otwarcia 7:5.

Druga partia meczu była, przynajmniej początkowo, odwrotnością pierwszej. Tym razem to Magda Linette po tym, jak w gemie pierwszym utrzymała serwis po obronie trzech break-pointów, w kolejnym gemie zdobyła break, obejmując prowadzenie 2:0, ale teraz to Magdalena Fręch od razu odpowiedziała re-breakiem na 1:2.

Tenisistka z Łodzi mogła nawet wygrywać z przewagą breaka 3:2, lecz w gemie piątym zawodniczka AZS Poznań obroniła trzy break-pointy, ostatecznie utrzymując serwis. Od tego momentu tenisistki dość pewnie wygrywały własne gemy serwisowe i wiele wskazywało, że do rozstrzygnięcia seta drugiego niezbędny będzie tie-break. Ostatecznie do rozstrzygającej rozgrywki nie doszło, bowiem w gemie 11. break zdobyła Magdalena Fręch, która następnie, serwując po zwycięstwo w secie, nie zaprzepaściła okazji, dzięki czemu wygrała drugą odsłonę meczu 7:5, doprowadzając do decydującego o awansie seta trzeciego. Druga partia meczu również trwała ponad godzinę, tym razem 61 minut.

Rozstrzygający set trzeci był może najmniej emocjonujący, najkrótszy w meczu (48 minut), ale bardzo wyrównany. Kiedy szala zwycięstwa przechyliła się na stronę poznanianki, która zdobyła break w gemie szóstym

na 4:2, Łodziańska natychmiast odpowiedziała re-breakiem, po kolejnym gemie mieliśmy już w secie remis 4:4 i wciąż wszystko było w tym pojedynku możliwe, a kwestia zwycięstwa i awansu całkowicie otwarcia.



Kluczowy okazał się dopiero gem 12, w którym serwująca, by doprowadzić do rozstrzygającego tie-breaka Magdalena Fręch straciła serwis, po porażce w secie trzecim 4:6 i w całym meczu 5:7, 7:5, 4:6 odpadając z turnieju. Ze zwycięstwa 7:5, 5:7, 6:4 i awansu do 1/8 finału prestiżowej imprezy mogła się cieszyć Magda Linette.

Jak bardzo wyrównany był to mecz, dobitnie świadczy fakt, że obie tenisistki wypracowały po 14 break-pointów, wykorzystując po pięć. Spośród rozegranych 223 akcji zwyciężczyni Magda Linette wygrała 113, zaś pokonana Magdalena Fręch 110.

Dodać jedynie można, że obie Polki poprawiły podczas turnieju WTA 1000 – Qatar TotalEnergies Open 2025 swoje osiągnięcia z poprzedniej edycji imprezy, w sezonie 2024 Magdalena Fręch odpadła bowiem w Doha w pierwszej, a Magda Linette w drugiej rundzie.

Był to trzeci mecz obu polskich tenisistek. Drugie zwycięstwo odniosła Magda Linette, która była gorą również w ich poprzednim meczu, w sezonie 2024, w finale imprezy WTA 250 w Pradze. Magdalena Fręch wygrała tylko ich pierwszy pojedynek.



Mecz polskich tenisistek mocno wsparli kibice z Polski. Między innymi wiceprezes Aktorskiego Klubu Tenisowego, Tomasz Gęsikowski i senator Władysław Komarnicki.

Odpadnięcie Coco Gauff

W meczu o awans do ćwierćfinału rywalką Magdy Linette będzie Ukrainka Marta Kostjuk (21. WTA), która we wtorek niespodziewanie, po zwycięstwie 6:2, 7:5, wyeliminowała rozstawioną z numerem trzecim, Amerykankę Cori Coco Gauff.

Amerykanka po słabym w jej wykonaniu, przegranym wyraźnie 2:6 secie otwarcia, w drugiej partii meczu zdobyła break na 2:1, wygrywała jeszcze z przewagą przełamania serwisu rywalki 3:1 oraz 4:2, ale następne trzy gemy, w tym gem ósmy wygrany na sucho padły łupem tenisistki ukraińskiej, która „wróciła” do seta.

Przy prowadzeniu Marty Kostjuk 6:5, broniąca się po raz drugi przed porażką Cori Coco Gauff, która kilka minut wcześniej serwując pod presją sprostowała zadaniu doprowadzając do remisu 5:5, tym razem wygrała wprawdzie przy własnym serwisie pierwszą wymianę, lecz od tego momentu w gemie przeważała już Marta Kostjuk. Prowadząc w 12 gemie drugiej partii meczu 40:15 Ukrainka wypracowała dwie z rzędu piłki meczowe i drugą wykorzystała – „wyrzucając” z turnieju jedną z głównych kandydatek do zdobycia tytułu.

Cori Coco Gauff popełniła w tym meczu mnóstwo niewymuszonych błędów oraz słabo serwowała (jeden as i aż siedem podwójnych błędów serwisowych)

Linda Noskova przeciwniczką Igi Świątek

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Swoją przeciwniczkę w 1/8 finału zna już również rozstawiona z numerem drugim Iga Świątek. W meczu o awans do ćwierćfinału wiceliderka rankingu WTA, która w Doha broni tytułu i walczy o czwarty z rzędu w stolicy Kataru, a w sumie swój 23. tytuł mistrzowski w imprezie głównego cyklu WTA Tour, zmierzy się z Czeszką Lindą Noskovą (33. WTA). Bardzo dobrze znana w Polsce tenisistka czeska w drugiej rundzie turnieju Qatar TotalEnergies Open pokonała we wtorek 6:2, 6:3 reprezentującą Kazachstan, wyżej notowaną w światowym rankingu Julię Putincewą. (20. WTA),

Sensacyjne odpadnięcie Sabalenki

Oprócz Cori Coco Gauff we wtorek odpadła przede wszystkim liderka rankingu WTA, najwyżej rozstawiona w Doha Aryna Sabalenka, która po trzysetowej tenisowej batalii przegrała we wtorek po dwóch godzinach i 37 minutach 6:3, 3:6, 6:7 (5) z rosyjską tenisistką Jekaterina Aleksandrową (26. WTA). Białorusinka z pewnością nie tak wyobrażała sobie pierwszy od dwóch lat występ w Katarze.

A kitten runs onto the court and stops play during Aryna Sabalenka and Ekaterina Alexandrova's match in Doha. [#QatarTotalEnergiesOpenpic.twitter.com/JkRTnLFFdM](https://pic.twitter.com/JkRTnLFFdM)

— 001Sports (@001Sports_) [February 11, 2025](#)

Mecz Sabalenki z Aleksandrową na moment przerwał... kot.

W rozstrzygającym secie trzecim Aryna Sabalenka prowadziła jeszcze z przewagą breaka 4:2, ale roztrwoniła przewagę i o zwycięstwie w meczu i awansie do 1/8 finału zdecydował niesamowity tie-break, w którym na 12 rozegranych akcji tenisistki serwujące wygrały jedną. Białorusinka, dla której wtorkowy mecz był pierwszym podczas imprezy w Doha, od wyniku 3:6 obroniła dwie piłki meczowe przy serwisie rywalki, ale kiedy wydawało się, że wróciła do meczu, bo przecież miała za moment do dyspozycji serwis – po raz kolejny przegrała wymianę rozpoczynaną własnym podaniem, odpadając z turnieju!



Ekaterina Aleksandrowa (26. WTA). Fot. WTA

Koniec turnieju również dla Zheng Qinwen

Odpadła również rozstawiona z siódmką złota medalistka Igrzysk Olimpijskich Paryż 2024 w grze pojedynczej kobiet Chinka Zheng Qinwen, która uległa 4:6, 2:6 z byłej wiceliderce rankingu WTA Ons Jabeur z Tunezji.

Dalej grać będą natomiast między innymi rozstawiona z „czwórką”, Włoszka o polskich korzeniach Jasmine Paolini, turniejowa „piątka”, Amerykanka Jessica Pegula oraz reprezentująca Kazachstan tenisistka narodowości rosyjskiej Elena Rybakina, która w ćwierćfinale może być przeciwniczką Igi Świątek. Elena Rybakina pokonała we wtorek w dwóch setach 6:2, 6:4 Amerykankę Peyton Stearns.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/magda-linette-lepsza-od-magdaleny-frech-aryna-sabalenka-i-cori-coco-gauff-wyeliminowane-z-turnieju/>